

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 31 marca 2015 roku Sąd Rejonowy w Sieradzu oddalił powództwo H. W. przeciwko W. K. o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności oraz zapłatę kwoty 38.373,59 i zasądził od powódki na rzecz pozwanego kwotę 3.955,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w sprawie o sygn. akt V GC 238/13 (wyrok k. 201, uzasadnienie k. 205-209).

Apelację od wyroku złożyła powódka zaskarżając wyrok w całości i zarzucając :

1 - naruszenie przepisów prawa procesowego w postaci art. 233 § 1 k.p.c. polegające na dowolnej ocenie dowodów osobowych oraz z dokumentów, co doprowadziło do błędnego uznania zeznań W. K. za wiarygodne,

2 - naruszenie prawa materialnego w postaci przepisów art. 60 k.c. w zw. z art. 508 k.c. i art. 917 k.c. poprzez ich niezastosowanie, w sytuacji kiedy zachowanie się stron ujawniało w sposób dostateczny ich wolę zawarcia ugody i częściowe zwolnienie powódki z długu.

3 - naruszenie prawa materialnego w postaci przepisu art. 65 § 1 k.c. poprzez jego niezastosowanie, podczas gdy Sąd winien był ocenić zachowanie pozwanego w kontekście wszystkich istotnych okoliczności sprawy, a także zasad współżycia społecznego i ustalonych zwyczajów.

Podnosząc powyższe zarzuty apelująca wniosła o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku poprzez: 1) pozbawienie wykonalności wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu wydanego w sprawie IX GC 1191/95 oraz wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 18 września 2002 roku wydanego w sprawie I AC 599/02 w części obejmującej kwotę 1.405,80 zł, 2) zasądzenie od pozwanego kwoty 38.373,59 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 17 marca 2015 roku oraz 3) zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów postępowania pierwszo- instancyjnego według norm przepisanych.

2. zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów postępowania odwoławczego, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych (apelacja k. 229-234).

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o jej oddalenie i zasądzenie od powódki na jego rzecz zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych (odpowiedź na apelację k. 260-263).

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja powódki nie może odnieść skutku, bowiem podniesione zarzuty są bezzasadne. Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy i wyczerpujący przeprowadził postępowanie dowodowe w sprawie, dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych, jak również zastosował właściwe przepisy prawa materialnego. W tym zakresie Sąd Okręgowy w pełni podziela argumentację faktyczną i prawną Sądu Rejonowego, a poczynione ustalenia faktyczne przyjmuje za własne.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia przez Sąd Rejonowy dyspozycji art. 233 § 1 k.p.c. stwierdzić należy, iż w zestawieniu ze zgromadzonym w aktach sprawy materiałem dowodowym, twierdzenia powódki stanowią jedynie polemikę z dokonaną w zaskarżonym wyroku oceną dowodów bez równoczesnego wykazania, by ocena ta była sprzeczna z zasadami logicznego rozumowania, doświadczeniem życiowym lub z innych względów naruszała art. 233 § 1 k.p.c. Należy przy tym podkreślić, iż zgodnie z utrwalonym stanowiskiem prezentowanym w orzecznictwie, jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadził wnioski logicznie poprawne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego, to taka ocena dowodów nie narusza zasady swobodnej oceny dowodów przewidzianej w art. 233 k.p.c., choćby dowiedzione zostało, że z tego samego materiału dałoby się wysnuć równie logiczne i zgodne z zasadami

doświadczenia życiowego wnioski odmienne. Ocena zeznań należy do Sądu I instancji i nie ulega w zasadzie kontroli odwoławczej, jeżeli jest zgodna z okolicznościami sprawy i nie wykazuje błędu logicznego w rozumowaniu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2002 roku, sygn. akt IV CKN 1316/00, LEX nr 80273, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2000 roku, sygn. akt I CKN 1169/99, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 2000 roku, sygn. akt IV CKN 1097/00, LEX nr 52624).

Skarżąca kwestionując ustalenia faktyczne poczynione w sprawie, co do uznania braku skuteczności sporządzonej przez nią ugody pozasądowej obejmującej zwolnienie jej z długu, a w konsekwencji co do braku podstaw do pozbawienia wskazanych tytułów wykonawczych wykonalności, zarzuciła Sądowi I instancji, że w kontekście zebranych dokumentów, ocena zeznań pozwanego, którym Sąd dał wiarę oraz zeznań powódki i świadka E. W., którym z kolei nie dał wiary, była dowolna. Tymczasem wbrew zarzutom skarżącej Sąd Rejonowy dokonał oceny wiarygodności tych zeznań nie uchybiając zasadom swobodnej oceny dowodów, co znalazło wprost wyraz w uzasadnieniu wyroku w części poświęconej ocenie dowodów na kartach 5-6 uzasadnienia (k. 207-207 odwrót).

W aktach egzekucyjnych, dołączonych do akt przedmiotowej sprawy, znajduje się projekt pozasądowej ugody (k. 77 akt o sygn. Km 17/04), na którą powołuje się powódka, podpisany tylko przez powódkę H. W. i który, jak sama przyznała, przez nią został przygotowany (k. 195 odwrót). Oprócz warunków ugody, na dokumencie została wskazana data 18 lutego 2005 roku jako dzień jego sporządzenia, a także data 13 kwietnia 2005 roku jako dzień wpływu do firmy pozwanego, poświadczona pieczętką firmową pozwanego i podpisem (...) (pracownik pozwanego).

Powódka twierdziła, że pomimo niepodpisania powyższego projektu umowy przez pozwanego, zawarła z nim ugody, zgodnie z którą po spłacie dwóch rat: 15.000 zł do 13 kwietnia 2005 roku i oraz 13.710,90 zł do dnia 31 maja 2005 roku wyczerpywać się miało roszczenie powoda względem niej z tytułu wyroków Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 19 grudnia 2001 roku w sprawie IX GC 1191/95 oraz wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 18 września 2002 roku wydanego w sprawie I ACa 599/02. Według powódki na skutek tej ugody pozwany po spłacie należności głównej, wyliczonej przez powódkę, miał zrezygnować z odsetek należnych za opóźnienie w zapłacie oraz naliczonych kosztów postępowań egzekucyjnych i wnioskować o umorzenie prowadzonego przeciwko powódce postępowania egzekucyjnego.

Pozwany zanegował, iż chciał zawarcia ugody z powódką, a tym bardziej, że do zawarcia ugody z powódką doszło (k. 96 odwrót). Skarżąca podnosiła natomiast, że zaistniały w sprawie okoliczności, które wskazują, że doszło do jej porozumienia z pozwanym, co do spłat na warunkach projektu ugody. Pomimo jednak ciężącego na powódce obowiązku wykazania okoliczności, które świadczyłyby, że do zawarcia takiej ugody doszło (art. 6 k.c. w zw. z art. 232 k.p.c.) w formie innej niż pisemna, powódka nie udowodniła swoich twierdzeń dotyczących tego, że strony wcześniej uzgadniały warunki wzajemnych ustępstw, że do spotkania z W. K. i ustalenia ostatecznej kwoty wynikającej z ugody doszło w dniu złożenia przez nią dokumentu ugody u pozwanego i wpłaty pierwszej raty, tj. 13 kwietnia 2005 roku, czy że wpłacone kwoty: w dniu 13 kwietnia 2005 roku - 15.000 zł oraz w dniu 7 września 2005 roku - 19.000 zł zostały przez nią uiszczone właśnie z tytułu zawartego porozumienia (zeznania powódki k. 195 odwrót i k. 196).

Po pierwsze: twierdzenia powódki są sprzeczne z treścią przygotowanego przez nią projektu ugody. Powódka twierdząc, iż do zawarcia ugody doszło w dniu 13 kwietnia 2005 roku, tj. w dniu kiedy pozwany miał ten dokument podpisać, nie potrafiła jednakże wyjaśnić dlaczego data sporządzenia projektu ugody, tj. 18 lutego 2005 roku odbiega od daty rzekomego jej zawarcia. Nadto z adnotacji poczynionych na projekcie ugody wynika, że dokument ten powódka pozostawiła u pracownicy pozwanego w dniu 13 kwietnia 2005 roku żądając poświadczenia jego odbioru, co zostało potwierdzone przez świadka M. K. (zeznania świadka k. 176), a nie doręczony przez powódkę pozwanemu, co mogłoby pośrednio wskazywać, że strony były zgodne w zamiarze zawarcia ugody.

Z dokumentu KP z dnia 13 kwietnia 2005 roku potwierdzającego dokonanie przez powódkę wpłaty w wysokości 15.000 zł (k. 6) nie wynika, że wpłata ta została poczyniona z tytułu zawartej umowy, tylko z tytułu należności wynikającej z tytułu wykonawczego I ACa 599/02 (k. 6). Także z KP z dnia 7 września 2005 roku (k. 7) nie wynika, że kwota 19.000 zł została wpłacona z tytułu ugody. Wbrew twierdzeniom apelującej, w sytuacji uzgodnienia

z pozwanym powyższych wpłat jako wyczerpujących w pełni jego roszczenie, w wystawionych drukach KP strony zgodnie wpisałyby tę ugodę jako tytuł zapłaty. Niewątpliwie bowiem powódka, jako dłużniczka, miała prawo wskazać z jakiego tytułu uiszcza zaległą należność (art. 451 § 1 k.c.) i żądać pokwitowania o odpowiedniej treści (art. 462 § 1 k.c.)

Istotnym jest też, że dokonanie wpłaty w dniu 7 września 2005 roku w kwocie 19.000 zł jest sprzeczne z warunkami ugody, na którą powołuje się powódka, a w myśl której drugą ratę powódka miała wpłacić do 31 maja 2005 roku w wysokości 13.710,90 zł. Sama wpłata kwoty wyższej i w późniejszym terminie, którą jak twierdzi powódka uzgodniły strony, nasuwa jedynie wątpliwości co do tego, czy strony faktycznie takie uzgodnienia poczyniły, skoro w tytule drugiej wyższej, niż ustalona, wpłaty nie zostały wyodrębnione odsetki wynikające właśnie z opóźnienia realizacji rzekomej ugody. W tym wypadku wątpliwości apelującej, co do tego kto naniósł na dokumencie odręcznie powyższe kwoty i daty w § 1 i 2 projektu ugody, wyjaśniła ona sama zeznając, że treść tych zapisków była ustalona telefonicznie z pozwanym, natomiast data wpłaty należności 13.710,90 zł do dnia 31 maja 2005 roku, cyt. „wygląda na moje pismo” (k. 196).

Zwrócić należy także uwagę, że adnotacja poczyniona przez H. W. na KP z 7 września 2005 roku, w której prosi o umorzenie pozostałych odsetek, dodatkowo przemawia za tym, że wpłata ta była przez nią dokonana jednak poza rzekomą ugodą, bowiem jej istotą miało być odstąpienie przez pozwanego od żądań odsetkowych od należności głównej.

Po drugie: twierdzenia powódki, co do zamiaru zawarcia ugody przez pozwanego i spotkania z nim w dniu 13 kwietnia 2005 roku i 7 września 2005 roku, nie znajdują oparcia w zeznaniach innych świadków. Pomimo twierdzeń powódki, że negocjacje poprzedzające zawarcie ugody odbywały się w formie krótkich rozmów telefonicznych (k. 96), nie wykazała ona jednak, że dotyczyły one uzgodnienia z pozwanym warunków przyszłej ugody oraz, że ostatecznie doszło do spotkania z pozwanym w dniach wpłaty tych dwóch należności.

Świadek M. K., były pracownik pozwanego, zajmująca się kasą w jego firmie zeznała, cyt. „Szef nie mówił mi nigdy, że chce się ugodzić z powódką, co do zapłaty tej kwoty”. (...) Nie widziałam, aby szef rozmawiał z panią W. na temat tego dokumentu.” /projektu ugody/ (k. 174-174 odwrót). Z kolei świadek E. K. - pracownik pozwanego, przyjmująca drugą wpłatę od powódki, zeznała, cyt. „... zadzwoniłam po szefa. On powiedział, żebym odebrała od niej pieniądze. (...) Odebrałam pieniądze i wypisałam dowód wpłaty.” (k. 173 odwrót)

Zeznania świadka E. W., z których wynika, że do spotkania powódki z pozwanym jednak doszło i, że na tym spotkaniu zapoznał się z treścią ugody i osobiście przyjął część pieniędzy i wyraził zgodę na warunki ugody słowem „dobra” (k. 172 odwrót - 173), są sprzeczne z jednolitymi i spójnymi zeznaniami świadków wskazanych powyżej oraz powołaną dokumentacją KP, z której jednoznacznie wynika, że pieniądze przyjmowały pracownice pozwanego, a nie on sam oraz, że wpłaty nie były dokonywane z tytułu ugody. Dlatego też Sąd Rejonowy prawidłowo ocenił zeznania świadka E. W. jako niewiarygodne. Nadto sprzecznym z zasadami logiki i doświadczenia życiowego byłoby przyjęcie, że pozwany, pomimo ustnego wyrażenia wobec powódki zgody na warunki ugody, którą miał otrzymać w formie pisemnej, przy jednoczesnej realizacji ugody przez powódkę (wpłacie pierwszej raty), jednocześnie nie podpisał ugody. Powódka nie potrafiła racjonalnie wyjaśnić dlaczego pozwany, pomimo wyrażenia zgody na proponowaną przez nią ugodę i dysponowania dokumentem ugody, ostatecznie jej nie podpisał. Wskazała jedynie, że powodem niepodpisania ugody przez pozwanego przy pierwszej wpłacie był brak pełnej kwoty pieniędzy (k. 196), co jest wątpliwe, skoro projekt ugody zawierał postanowienie o spłacie ratalnej, a nie jednorazowej, natomiast przy drugiej wpłacie miało być twierdzenie pozwanego o zawieruszeniu się egzemplarza projektu ugody (k. 196). Skarżąca nie potrafiła też wyjaśnić dlaczego miała pozostawić pozwanemu do podpisu tylko jeden egzemplarz projektu ugody a przede wszystkim dlaczego nie zadbała o podpisanie przez pozwanego egzemplarza ugody będącego w jej posiadaniu.

Po trzecie: tezie, że ugodą został zawarty w sposób dorozumiany przeczy wprost fakt, że pozwany złożył wniosek do komornika o dalsze prowadzenie postępowania egzekucyjnego, zgodnie z wnioskiem egzekucyjnym, z uwzględnieniem dokonanych przez powódkę wpłat (k. 125 akt Km 17/04). Okoliczność ta świadczy o tym, że pozwany nie miał zamiaru zawierać z powódką ugody, tym bardziej, że z tego tytułu – zwolnienia powódki od obowiązku

zapłaty odsetek i kosztów związanych z egzekucją komorniczą, nie odniósłby proporcjonalnej korzyści (powódka i tak spłaciłaby należność główną). Niewątpliwie przecież możliwość zawarcia ugody jest uzależniona od gotowości do zawierania kompromisów, ustępstw i rezygnacji ze swoich mniej lub bardziej prawdopodobnych racji na rzecz partnera stosunku prawnego, czego w ustalonych okolicznościach ze strony pozwanego nie wykazano.

Gdyby też do rozliczenia należności pomiędzy stronami miało dojść na podstawie rzekomo zawartej ugody, to powódka niewątpliwie złożyłaby wniosek o umorzenie postępowania egzekucyjnego, niezwłocznie po wpłacie wynikającej z niej drugiej raty zobowiązania, tj. po dniu 7 września 2005 roku, a nie prawie sześć lat później, tj. w dniu 1 lutego 2011 roku, jak to uczyniła (pisma powódki k. 154-155, projekt ugody k.156 akt Km 17/04; zeznania świadka A. N. k. 142 ).

Z powyższych powodów także zarzuty naruszenia prawa materialnego, tj. art. 60 k.c. i 65 § 1 k.c. należy uznać za bezzasadne. Sąd I instancji prawidłowo uznał na podstawie okoliczności faktycznych ustalonych w sprawie, że pozwany poprzez swoje zachowanie nie ujawnił woli zawarcia ugody z powódką na zaproponowanych przez nią warunkach, celem zaś pozwanego było wyegzekwowanie należnych kwot wynikających z powołanych wcześniej tytułów wykonawczych oraz kosztów postępowania egzekucyjnego prowadzonego przez komornika.

Prawidłowo ustalony stan faktyczny nie dawał więc podstaw do zastosowania w sprawie przepisów art. 508 k.c. i art. 917 k.c., gdyż do zawarcia ugody i w konsekwencji do zwolnienia powódki z długu nie doszło. A zatem brak było podstaw do uznania, że zobowiązanie powódki względem powoda wygasło na skutek spłaty samej należności głównej (art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c.) oraz, że wobec tej spłaty, dotychczas wyegzekwowane kwoty, stały się nienależne.

Sąd Okręgowy nie dostrzegł żadnych uchybień kwestionowanego wyroku, które winny być uwzględnione w toku kontroli instancyjnej z urzędu. W tym stanie rzeczy, wobec bezzasadności wskazanych zarzutów apelacji Sąd odwoławczy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. w związku z art. 109 § 2 k.p.c. i art. 391 § 1 k.p.c. zasądając od powódki, jako strony przegrywającej apelację, na rzecz pozwanego kwotę 1.200,00 zł (wynagrodzenie pełnomocnika pozwanego będącego adwokatem, którego wysokość Sąd określił na podstawie § 6 punkt 5 w związku z § 13 ustęp 1 punkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu /tekst jedn. Dz. U. z 2013 roku, poz. 461 ze zm./).